



Gdynia Zachód

z przeszłości w przyszłość

pod redakcją Tadeusza Stegnera

SPIS TREŚCI

T. Stegner <i>Słowo wstępne</i>	6
M. Fudziński, P. Fudziński <i>Pradzieje Gdyni Zachód</i>	12
T. Rembalski <i>W średniowieczu (1253–1466)</i>	50
T. Rembalski <i>W czasach Rzeczypospolitej szlacheckiej (1466–1772)</i>	70
T. Rembalski <i>Pod panowaniem prusko-niemieckim (1772–1920)</i>	100
D. Małszycki <i>W dwudziestoleciu międzywojennym (1920–1939)</i>	158
D. Małszycki <i>W okresie II wojny światowej (1939–1945)</i>	192
D. Małszycki <i>W czasach Polski Ludowej (1945–1989)</i>	216
M. Szmytkowska, M. Czepczyński <i>Współczesny krajobraz Gdyni Zachód</i>	268
M. Mycielski <i>Przyszłość Gdyni Zachód</i>	308
<i>Bibliografia</i>	325

SŁOWO WSTĘPNE

Termin „Gdynia Zachód” nawet dla mieszkańców Gdyni nie jest szczególnie jasny – niewiele osób jest w stanie wskazać, gdzie znajduje się zaznaczony w ten sposób teren. A jest to przecież określenie popularne wśród urbanistów od co najmniej 40 lat i występujące jako hasło w nie tak dawno wydanej *Encyklopedii Gdyni*¹. W latach 1957–1960, gdy opracowywano ogólny plan zagospodarowania przestrzeni wokół Gdyni i Gdańska, wskazano na miejscowości znajdujące się na zachód od zwartej gdyńskiej zabudowy jako teren przyszłej miejskiej ekspansji i określono mianem Gdyni Zachód. Te plany zaczęły się częściowo urzeczywistniać w latach 70. ubiegłego stulecia, gdy okoliczne wsie, takie jak: Chwarzno, Wiczlino oraz obecna Dąbrowa, zostały włączone w granice administracyjne Gdyni (w 1973 r.) i zaczęto opracowywać wstępne koncepcje utworzenia nowej dzielnicy mieszkaniowej dla blisko 100 tysięcy mieszkańców, obejmującej nie tylko wymienione części miasta, ale także sąsiednie miejscowości: Bojano i Koleczkowo.

W 1988 r. na sesji Miejskiej Rady Narodowej przyjęty został opracowany przez zespół architektów pod kierunkiem Jadwigi Hryniewicz projekt zagospodarowania przestrzennego dzielnicy Gdyni Zachód. Zmiany ustrojowe spowodowały, że nie wszystkie plany zostały

zrealizowane, ale kierunek miejskiej ekspansji Gdyni został wyznaczony właśnie na zachód – objęła ona nie tylko Chwarzno, Wiczlino i Dąbrowę, ale i wspomniane już Bojano i Koleczkowo, które choć należą do sąsiedniej gminy Szemud (powiat wejherowski), to stały się nieformalną częścią gdyńskiego organizmu miejskiego. I właśnie Gdynia Zachód będzie w dalszym ciągu naturalnym obszarem rozwoju przestrzennego miasta, bo innej możliwości za bardzo nie ma – na wschód od Gdyni jest tylko morze.

Gdzie zatem jest owa Gdynia Zachód? Dokładnej granicy nie da się wytyczyć, ale zarówno plany urbanistyczne, jak i praktyka, zwłaszcza ostatnich lat, lokalizują ją na zachód od trójmiejskiej obwodnicy. Na potrzeby niniejszego opracowania autorzy przyjęli, że interesujący nas teren obejmuje gdyńskie dzielnice: Dąbrowę, Wiczlino i Chwarzno oraz sąsiednie miejscowości: Bojano i Koleczkowo.

Dzieje tak określonego obszaru nie zostały dotychczas całościowo opracowane. Mamy wiele prac przyczynkarskich – autorstwa historyka Tomasza Rembańskiego, nauczyciela z Bojana Bolesława Borka czy niemieckiego naukowca z przełomu XIX i XX w. Franza Schultza² – ale nie wyczerpują one całości tematu. A są to tereny o dość ciekawej historii, zamieszkane już od czasów prehistorycznych. Ślady osadnictwa sięgają tu okresu neolitu, czyli kilku tysięcy lat przed naszą

¹ I. Greczanik-Filip, *Gdynia Zachód*, w: *Encyklopedia Gdyni*, red. M. Sokołowska, I. Greczanik-Filip, W. Kwiatkowska, Gdynia 2006, s. 202.

² Wykaz prac wyżej wymienionych autorów znajdzie Czytelnik w bibliografii.

erą. Liczne stanowiska archeologiczne są tego dowodem. Jedną ze wspomnianych miejscowości, Chwarzno, pojawia się w źródłach pisanych pod nazwą Skrobotowo już w XIII w., inne, jak Wiczlino, Bojano i Koleczkowo, mają udokumentowaną źródłowo historię od XIV w. Jedynie Dąbrowa została zasiedlona przez niemieckich kolonistów na początku XIX w. i nazywała się wówczas Kolonią lub z niemiecka Dohnasberg. Także inne miejscowości w przeszłości miały różne nazwy. I tak w czasach pruskich Chwarzno to był Völzendorf, Koleczkowo – Kolletzkau, Wiczlino – Vitzlin, a Bojano – Bojahn.

Tereny Gdyni Zachód na przestrzeni wieków dzieliły losy Pomorza – znajdowały się w posiadaniu zakonu krzyżackiego, Rzeczypospolitej szlacheckiej, następnie w wyniku I rozbioru Polski weszły w skład Prus, potem należały do II Rzeczypospolitej. Mieszkańcy Wiczlina, Chwarzna, Bojana, Koleczkowa, Koloni-Dąbrowy przeżyli koszmar wojny i okupacji, tereny Gdyni Zachód były rejonem szczególnie zaciętych walk w 1939 i 1945 r., dzielili dole i niedole czasów PRL. Wspomniane miejscowości żyły nieco na ubożu, w cieniu innych ośrodków, najpierw Gdańska, a potem Gdyni. Mieszkała tam biedna ludność chłopska, do XIX wieku w większości niepiśmienna. Zdobycze cywilizacyjne docierały tam z opóźnieniem. Nie było linii kolejowej. Dopiero w końcu XX w., od czasu budowy w latach 70. trójmiejskiej obwodnicy, nastąpiło

przyspieszenie rozwoju tego terenu: zaczęły powstawać osiedla mieszkaniowe na Dąbrowie i w Chwarznie, miejska zabudowa wkroczyła do Wiczlina, Bojana, Koleczkowa. Obecnie obszar ten jest jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się na Pomorzu. Urbanizacja, zmiana funkcji społecznych z wiejskich i rolniczych na typowo miejskie, sprawia, że przed Chwarznem, Wiczlinem, Dąbrową, Koleczkowem i Bojanem rysuje się interesująca przyszłość. Nieco zapomniane przez ludzi i Boga wsie niemal na naszych oczach stają się częścią prężnego organizmu miejskiego, jakim jest Gdynia i coraz więcej mieszkańców tego miasta ma tam swoje mieszkania i domy – a są to z reguły ludzie młodzi, w miarę zamożni, dynamiczni i przedsiębiorczy.

Dobrze więc się stało, że znalazła się grupa naukowców, która zdecydowała się napisać historię tych terenów. Autorami poszczególnych rozdziałów są stosunkowo młodzi pracownicy pomorskich instytucji naukowych. Pradzieje Gdyni Zachód opracowali archeolodzy zatrudnieni w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku, Mirosław Fudziński i Piotr Fudziński, ojciec i syn. Doktor Tomasz Rembalski, historyk, którego dziełem są rozdziały traktujące o losach tych miejscowości w czasach średniowiecza, pod rządami Rzeczypospolitej i pod pruskim zaborem, pracuje w Instytucie Historii Uniwersytetu Gdańskiego i w Muzeum Miasta Gdyni. Pracownikiem wspomnianego muzeum jest również

Dariusz Małszycki, autor trzech rozdziałów omawiających dzieje Gdyni Zachód w XX w., od początków II Rzeczypospolitej do końca PRL. Współczesnym krajobrazem omawianego obszaru, uwzględniając uwarunkowania przyrodnicze, geograficzne i społeczne, zajęła się dwójka geografów zatrudnionych w Instytucie Geografii Ekonomicznej Uniwersytetu Gdańskiego, doktor Magdalena Szmytkowska i doktor hab. Mariusz Czepczyński. Redaktorem tego tomu studiów jest autor wstępu prof. Tadeusz Stegner z Instytutu Historii Uniwersytetu Gdańskiego. Omówione zostały więc nie tylko dzieje polityczne tych terenów, ale także przemiany społeczne, gospodarcze, cywilizacyjne, z elementami życia codziennego łącznie. Szczególnie wiele miejsca poświęcono stosunkom własnościowym, ustaleniu zostali niemal wszyscy właściciele tych terenów, co dla wcześniejszych epok nie było rzeczą prostą.

Oddawana właśnie do rąk czytelników publikacja powstała na podstawie solidnej i bogatej bazy źródłowej. Autorzy spenetrowali archiwa państwowe: w Warszawie, Gdańsku, Bydgoszcy i Toruniu, dotarli do archiwaliów kościelnych, wykorzystali zbiory prywatne, zebrali relacje wśród mieszkańców tych terenów, korzystali z drukowanych zbiorów dokumentów, głównie niemieckich, oraz ze współczesnej dokumentacji i prasy. Wspierali się dość obszerną literaturą przedmiotu dotyczącą Pomorza.

Chłopszy, często niepiśmienni mieszkańcy tych terenów nie pozostawili po sobie pamiątek, wspomnień, stąd odtworzenie warunków życia, przebiegu wydarzeń z dawnych epok było niezwykle trudne. Nie wiemy nic o zbrodniach, rodzinnych tragediach, skandalach obyczajowych sprzed lat, bo nie ma na ten temat źródeł. Autorzy na podstawie zachowanych materiałów, głównie dotyczących spraw własnościowych, odtworzyli więc obraz dziejów Gdyni Zachód na tyle dokładnie, na ile było to możliwe. Może czytelnikom nieprzywykłym do opracowań naukowych wyda się to mało zajmujące, ale historia nie wszystkich miejscowości obfituje w wydarzenia, które zmieniały losy świata. Mamy jednak nadzieję, że nasza publikacja wzbudzi zainteresowanie, i to nie tylko mieszkańców opisywanych miejscowości.

Niniejsza praca została wzbogacona dzięki relacjom i zdjęciom mieszkańców opisywanych terenów. Autorzy dziękują bardzo za pomoc następującym osobom: Urszuli Kielak, Lucjanowi Hodge, Danucie i Stanisławowi Pozańskim, Wandzie Wansel, Bogusławowi Piwoszowi, Renacie Dziecielskiej oraz Ewie Zielińskiej z Erkrath-Hochdahl w Niemczech. Podziękowania należą się także redakcji wydawanego przez Urząd Gminy w Szemudzie pisma „Lesôk”, a także osobom, które wyraziły zgodę na zamieszczenie w naszej książce zdjęć przedstawiających mieszkańców Bojana i Koleczkowa.

Niezwykłe rzadko zdarza się w Polsce, aby naukowcy mogli realizować swoje pasje dzięki finansowemu wsparciu firm prywatnych. Powyższa, jakże popularna na Zachodzie praktyka, zwana CRS (*Corporate Social Responsibility*), pozwala na przykład na działania prospołeczne, które jednocześnie przynoszą korzyść danemu przedsiębiorstwu.

Grupa Inwestycyjna Hossa SA zdecydowała się na analizę historyczną terenów Gdyni Zachód – miejsca, gdzie znajdują się jej liczne inwestycje. Korzyści z

tego działania są dwojakie – naukowcy mogą skorzystać z wszechstronnego i wyjątkowego w skali Trójmiasta studium, a przyszli mieszkańcy tych terenów zyskają możliwość poznania ich ciekawej przeszłości.

Pozostaje żywić nadzieję, że Grupa Inwestycyjna Hossa SA będzie kontynuować działania wpisujące się w działalność prospołeczną – korzyści z tego są bowiem bezcenne.

Życzymy Państwu miłej lektury.